

Sandra Lewandowska, Choć raz

Tego dnia świt zatrzymał noc
Kiedy zrozumiałam, że
Jeśli jest przy mnie Twoja dłoń,
Nic już nie liczy się...

Nie znam takiej siły
By zatrzymać ten kosmiczny pęd
Nie ma takiej mocy
Skrzydła mam jak motyl, fruujemy w tym śnie...

Czy chcesz ze mną choć raz się wyrwać stąd?
Szybkie tętno, chodźmy razem witać noc!
Wiem na pewno przejdziemy razem mrok!
Czy chcesz ze mną iść nawet pod prąd?

Tęcza barw, w moich włosach wiatr
Razem odkrywamy się
Znowu w głowie tyle pytań mam
Chcę poznawać ciągle Cię

Czytasz mnie jak księgę
Słowa tworzą ten cudowny sen

Chwytasz ze mną chwile
Dobrych uczuć tyle, splatamy z nich sieć

Czy chcesz ze mną choć raz się wyrwać stąd?
Szybkie tętno, chodźmy razem witać noc!
Wiem na pewno przejdziemy razem mrok!
Czy chcesz ze mną iść nawet pod prąd?

Naszych myśli bieg i ten emocji szal
Łączy dwoje serc, skleja dwoje ciał...